Protokół

51. posiedzenia, II. sesyi, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 13 listopada 1905.

Początek o godzinie 10 minut 30 przed południem.

Przewodniczący: Zastępca Marszałka krajowego J. E. Andrzej hr. Szeptycki.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, Ks. Wiktor Mazikiewicz.

Obecnych posłów 101.

Ze strony Rządu: c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Zastępca Marszałka konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Zastępca Marszałka oznajmia, iż protokół 49-go posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 50-go posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 13-go listopada 1905 roku, które przydzielono następującym komisyom, a mianowicie:

Komisyi budżetowej Ls. 4207, 4209, 4214—4218, 4221—4226, 4228—4230, 4236—4238, 4243.

Komisyi szkolnej Ls. 4208, 4211, 4220, 4228, 4234, 4239.

Komisyi gminnej Ls. 4213, 4240.

Komisyi prawniczej Ls. 4212.

Komisyi gospodarstwa krajowego Ls. 4210.

Komisyi podatkowej Ls. 4219.

Komisyi przemysłowej Ls. 4233.

Po odczytaniu petycyi Ls. 4207 Julii Kujbidowej, wdowy po nauczycielu ludowym o zapomogę, przemawia p. Effinowicz popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisyom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi Ls. 4243 nauczycielstwa okręgu brzeskiego i m. Brzesko o dodatek drożyźniany przemawia p. Götz, popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisyom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. Urbański czyta:

Wniosek

Ustawa o należytościach przenośnych z dnia 18 czerwca 1901 Nr. 74 Dz. p. p.

dozwala w §. 3 dla realności miejskich, a mianowicie dla domów nowo wybudowanych znaczny opust, tak iż zamiast 4% opłaca się od kupna takich realności tylko 2½%, jeżeli od ostatniej zmiany własności nie upłynęło jeszcze lat 4, a 3%, jeżeli minęło lat 4, lecz nie upłynęło lat 6.

Od korzystania z tych opustów wykluczone są posiadłości ziemskie, tudzież realności miejskie nie mające nowych domów.

Zważywszy, że opłata 4% należytości przenośnej jest przy wszelkich transakcyach, dotyczących własności nieruchomej, wielce uciążliwą, że sprawa ta poruszona w Radzie państwa wnioskiem posła Dra Starzyńskiego w listopadzie 1902 nie może doczekać się załatwienia, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby podjął starania o przeprowadzenie zmiany §. 3 ustawy o należytościach przenośnych z dn 18 czerwca 1901 Nr. 74 Dz. p. p. w tym kierunku, by opust należytościowy 1½% względnie 1% dozwolony obecnie tylko dla realności miejskich z domami nowo wybudowanymi, zastosowany został do przeniesienia własności wszelkich posiadłości nieruchomych, przy których do ostatniej zmiany własności nie upłynęło jeszcze lat 4 względnie lat 6.

We Lwowie, dnia 13 listopada 1905.

Wnioskodawca:
Białoskórski w. r.

Stadnicki, Schnell, Obertyński, Bal, Brunicki, Męciński, Mycielski, Rozwadowski, Jan Urbański, Brykczyński, Wład. Czaykowski, Traczewski, W. Gnoiński, Mars Niczabitowski, Torosiewicz, Starzyński.

W n i o s e k.

Z uwagi, że w kraju naszym jest jeszcze 933 takich gmin, w których niema żadnej szkoły ludowej, a dzieci w wieku szkolnym niepobierających nauki jest 65.000;

z uwagi, że te 933 gmin, należą do mniejszych i uboższych gmin i nie są w stanie o własnej sile budynków szkolnych wystawić;

z uwagi, że znaczna część gmin złożyła na cele budowy szkół kwoty równające się 120% należytości podatkowej — a w myśl artykułu 9 ustawy z dnia 24 kwietnia 1894 domaga się pokrycia nadwyżki z funduszu szkolnego krajowego;

z uwagi, że przyzwalany dotychczas kredyt krajowy na cele szkolne w kwocie 400.000 koron jest za mały i do spieszniejszej organizacyi tak wielkiej liczby szkół niewystarczający;

Raczy zatem Wysoki Sejm uchwalić:

Dotychczasowy kredyt 400.000 koron na cele szkolnictwa ma być o 100.000 koron podwyższony i do budżetu krajowego na rok 1906 wstawiony.

We Lwowie, dnia 13 listopada 1905.

Wnioskodawca:
Szwed w. r.

Skołyszewski, Huza, Stojałowski, Gniewosz, Łazarski, Tarnawski, Korytowski, Potoczek, Kramarczyk, Pastor, Buynowski, Maryewski, Wilczkiewicz, Tad. Cieński.

I n t e r p e l a c y a

posłów Rapaporta, Loewensteina, Fruchtmana, Kolischera i towarzyszy do Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. Komisarza rządowego.

W miastach prowincyi południowo-zachodnich i środkowych państwa rosyjskiego rozgrywają się od szeregu dni wypadki grozą wstrząsające.

Rzezie dokonywane na żydach przez podburzone tłumy pozbawiają życia i mienia tysiące ludzi.

Grozę położenia i rozmiar klęski ogarniającej co dzień dalsze obszary potęguje fakt, że nawet wedle urzędowych enuncyacyi rozruchy podsyca nietylko bierne zachowanie się tamtejszych władz, lecz także czynny udział niższych organów rządowych.

Zważywszy, że w dotkniętych rozruchami częściach państwa rosyjskiego mieszkają liczne rodziny obywateli austryackich, a szczególnie liczne z Królestwa Galicyi pochodzące rodziny;

zważywszy, że ich życiu i mieniu grozi w tej chwili tak bliskie i straszne niebezpieczeństwo;

zważywszy, że c. k. Rząd, jako rząd państwa praworządnego korzystał zawsze z swych wpływów, ażeby stawać w obronie zasad sprawiedliwości i cywilizacyi zapytują podpisani:

Co zamierza uczynić Wysoki c. k. Rząd, aby otoczyć skuteczną ochroną życie i mienie obywateli państwa austryackiego w Rosyi zamieszkałych.

Rapaport, Loewenstein, Fruchtmann, Kolischer.

Interpelanci:

Schätzel, Tomaszewski, Głąbiński, Tarnawski, Rotter, Rayski, Stapiński, Maryewski, Małachowski, Maiss, Rutowski, Jahl, Bednarski, Jabłoński, Buynowski, Widt, Wiśniewski, Michalski, Gniewosz, Jaworski, Wodzicki, Leo, Federowicz, Górski, Jędrzejowicz A., Hupka, Z. Tarnowski, Jędrzejowicz St., K. Badeni, J. Męciński, Sękowski, Zdz. Włodek, Gorayski, W. Kraiński, Vayhinger, Paygert, Witosławski, Sala, Moysa, Bojko, Łazarski, Dr. Czaykowski W, Płocki, Traczewski, Mycielski, Michałowski, Struszkiewicz, Abrahamowicz Skołyszewski.

Interpelacya

posła Bojki i tow. do JWP. Komisarza rządowego.

Dnia 17, 18 i 19 maja b. r. odbyły się w Bożęcinie, powiat Brzesko, wybory do rady gminnej. Przy wyborach asystował komisarz starostwa, Jan Trzeciak i jak zwyczaj w tym powiecie kilku żandarmów.

Wyborcy oddawali komisarzowi kartki wyborcze przez okno, przy którem stał Jan Białek i agitował za partyą przeciwną.

Pomimo kilkakrotnych przedstawień komisarzowi, aby Białka usunął, pozostało bez skutku.

Poświadczyć to mogą członkowie komisyi wyborczej Jakób Adler, Józef Lizak, Wojciech Piekło i Jan Baran. Prócz tego rozwinięto agitacyę w sali wyborczej i wydzierano pełnomocnictwa, a wkońcu obliczono nieformalnie głosy.

Wskutek tego wniesiony został rekurs do starostwa przez obywateli Józefa Bujaka, Jakóba Adlera, Józefa Kobyłeckiego, Jana Zająca i Szymona Duzinowskiego. Na pierwszem przesłuchaniu domagali się rekurenci, aby wspomniane nadużycia zaciągnięto do aktów wyborczych. Niestety p. komisarz Trzesiak tego uczynić nie chciał. Na drugim przesłuchaniu, przed tym samym komisarzem domagał się p. Kobyłecki Józef o wciągnięcie do akt wyborczych, że komisya nie pisała liczb, tylko kreski, co powodowało mylki (świadczyć może Kobyłecki i Jan Czuj), lecz bez skutku. — Próbowano także środków innych.

Kiedy p. Stanisław Wójcik zeznawał na niekorzyść partyi przeciwnej. p. komisarz kazał przynieść krzyż i świece, i zeznał to pod przysięgą — a kiedy p. Józef Kobyłecki oświadczył, że to wszystko, co zeznano w proteście chce poprzeć przysięgą i aby przeciwników słuchać pod przysięgą p. komisarz do tego dopuścić nie chciał i kazał mu się z tem odnieść do Wys. c. k. Namiestnictwa. I w ten sposób spreparowane badanie wiarygodności aktów wyborczych ma stanowić podstawę do oceny wniesionego protestu.

W ten sposób zbiera się materyały, które mają obalić słuszne skargi i protesty rozgoryczonej ludności, w ten sposób urzędnicy polityczni traktują tę najważniejszą i najdrażliwszą sprawę dla ludności.

Mając na uwadze całą szkodliwość takiej roboty, podpisani zapytują Wysoki ck. Rząd:

1) Czy nie uważa za stosowne pouczyć urzędników wyborczych o tem, że sprawiedliwość powinna być podstawą ich działalności?

2) Czy nie uważa za stosowne zarządzić ponownej weryfikacyi całego aktu wyborczego w gminie Bożęcin?

Lwów, dnia 11 listopada 1905.

Interpelant:
Jan Bojko w. r.

F. Włodek, Ostapczuk, Krempa, Huryk, Stapiński, Szponder, Korol, Mogilnicki, Potoczek, Kramarczyk, Szwed, Effinowicz, Barabasz, Staruch, Bohaczewski

Interpelacya

posła Krempy i towarzyszy do Wydziału krajowego w sprawie nieformalności p. Popiela jako Radcy sądowego w Krakowie.

W Krakowie istniał od dawnych lat handel winny pod firmą „Gralewski“, który z niewiadomych na razie przyczyn przed kilku laty zaczął upadać i wnet stanął przed ewentualnością zupełnego zwinięcia.

Ponieważ firma była dobra i miała odbiorców, przeto znalazł się spekulant, który popłaciwszy długi ówczesnego właściciela, interes na siebie przyjął i pod tą samą firmą przy użyciu imiennika poprzedniego właściciela nadal prowadzi.

Interes ten winny mieści się przy ul. Grodzkiej w najbliższem sąsiedztwie obydwóch sądów tak cywilnego jak karnego i prócz dostawy wina dla księży obejmuje także cząstkową sprzedaż wina na kieliszki, lampki, flaszki i butelki, tak jak każdy zwyczajny szynk winny.

Spekulantem, który ten handel nabył przed kilku laty, był ówcześnie sekretarz sądowy Floryan Popiel. Nie spodziewał on się awansu i dlatego pensyę, jaka mu widocznie nie wystarczała, chciał dochodami z wyszynku winnego powiększyć.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności został jednak ten pan winiarz zamianowany radcą sądowym i przeniesiony do Rzeszowa, zamiast jednak porzucić zawód winiarza, który był mu zapewne już niepotrzebny, a nadto z powodu odległości Krakowa do Rzeszowa nie dawał się ściśle kontrolować, p radca Popiel zdołał się przenieść do Sądu krakowskiego i tutaj w pobliżu szynkowni, do której utrzymania dostarczył funduszów i z której dotychczas dochody zbiera, urzęduje jako sędzia procesowy przy c. k. Sądzie powiatowym cywilnym.

To podwójne stanowisko p. radcy Popiela pomaga mu wprawdzie w rozwoju szynkowni, ale fatalnie odbijać się się musi na osobach, którym los przed takim sędzią każe szukać wymiaru sprawiedliwości.

Panu temu, który z przyczyn łatwo zrozumiałych interes winny na pierwszem miejscu stawia, zawsze się spieszy, to też cały swój spryt kupiecki stosuje w sądownictwie, starając się sprawę ubić wyrokiem zaocznym, lub tak zwanem spoczywaniem sporu. W tym celu ma on własny czas i wedle niego rozpoczyna rozprawy, nie oglądając się na to, jaka jest godzina na zegarach resztę ludzi obowiązujących.

Nadto nie każe on wcale ogłaszać woźnemu, że rozpoczyna sprawy w oznaczonej sali, lecz od razu wywołuje je z poza stołu w sali, a jeżeli strona natychmiast się nie odezwie zarządza spoczywanie sporu, lub ogłasza wyrok zaoczny.

Zdarzają się przytem wypadki, że strona stoi od godziny pod drzwiami sali nie mając śmiałości wejść bez wezwania,

lub nawet jest wprost na sali obecna, ale wywołania swej sprawy nie dosłyszała.

Rezultatem takiego urzędowania jest największa u tego pana ilość spraw spoczywających i wyroków zaocznych, co ma jeszcze i tę korzyść, że p. sędzia w paru minutach całą swą czynność ukończy, a potem może się bez przeszkody zająć rachunkami z szynkowni.

Kto zna nieporadność i nieśmiałość naszego włościanina, ten zrozumie, iż takie postępowanie radcy szynkarza Popiela jest prawdziwem nieszczęściem dla biednego chłopa błąka się on nieraz od rana do południa po sieniach sądowych i nareszcie dowiaduje się, że bez wywołania sprawy dawno go już zasądzono.

Ponieważ w obecnych czasach utarła się już zasada, że urzędnicy są dla społeczeństwa, a nie przeciwnie, czego jednak radca szynkowny Popiel nie uznaje, zapytujemy:

Wysoki Wydział krajowy jako naturalnego rzecznika ludności kraj nasz zamieszkującej:

1) Czy nie zechciałby wstawić się u władz centralnych, ażeby załatwianie spraw procesowych w sądzie nie odbywało się szablonem dla zbycia jak największej liczby interesantów;

2) Czy nie wpłynąłby na Wysoki c. k. Rząd, iżby tenże dał p. radcy Floryanowi Popielowi do wyboru albo szynkarstwo, albo sądownictwo?

3) Czy nie wpłynąłby, iżby Wysokie Prezydyum c. k. sądu wyższego w Krakowie tegoż p. Radcę Popiela przeznaczyło do innych czynności sędziowskich, a nie procesowych?

Lwów, dnia 11 listopada 1905.

Interpelant:
Franciszek Krempa w. r.

Effinowicz. Barabazz, Bojko, Ostapczuk, F. Włodek, Stapiński, Korol, Oleśnicki, Bohaczewski, Huryk, Staruch, Mogilnicki, Mazikiewicz.

Interpelacya

do JWP. c. k. Komisarza rządowego.

Coraz częściej skarzą się włościanie i biedniejsi mieszczanie, że dyrekcya żeńskiego Seminaryum państwowego w Krakowie nie chce przyjmować na kursa nauczycielskie córek z biedniejszego stanu, ale tylko same córki urzędników, profesorów, sędziów i t. p. dygnitarzy.

I tak przed kilku laty starała się celująca uczenica szkoły wydziałowej w Wieliczce Julia Lebiedzka, córka włościanina, do Seminaryum krakowskiego i mimo, że egzamin zdała bardzo dobrze, nie przyjęto jej. Musiała chodzić do Seminaryum prywatnego w Krakowie, z którego potem wyszła jako celująca nauczycielka. Mimo, że była ubogą dziewczyną musiała przez cały czas swojej nauki seminaryalnej płacić w prywatnem seminaryum po 5 zlr miesięcznie.

Nie długo później zdawała egzamin do c. k. Seminaryum w Krakowie Marya Pirowska, córka biednego chłopa i robotnika i mimo, że zdała egzamin dobrze nie została przyjętą. Obecnie chodzi do Seminaryum prywatnego już rok 4 i płaci miesięcznie po 5 złr.

W tym roku zdawały 2 ubogie dziewczęta celujące: Józefa Adamczykówna, córka chłopa i Helena Zbytkiewicz, córka ubogiego urzędnika policyi na pensyi obarczonego liczną rodziną i ciągle chorego na nerwy. Mimo, że zdały obie egzamin bardzo dobrze do Seminaryum nie zostały przyjęte — i obecnie chodzą do Seminaryum prywatnego i muszą płacić po 5 złr. miesięcznie. Takich przykładów można przytoczyć bardzo dużo.

Zapytujemy tedy c. k. Radę szkolną krajową, czem potrafi usprawiedliwić to partyjne stanowisko c. k. Dyrekcyi żeńskiego nauczycielskiego Seminaryum w

Krakowie przyjmującej tylko córki zamożniejszych rodziców do swego zakładu — a wykluczającej z zasady córki ubogich chłopów i mieszczan, chociaż przychodzą dobrze przygotowane i egzamina wstępne zdają bardzo dobrze?

Czy c. k. Rada szkolna nie zechciałaby pouczyć w odpowiedni sposób p. Dyrektora c. k. Seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie, że zakład mu powierzony jest w równej mierze tak dla córek chłopów i mieszczan bez względu na ich stosunki majątkowe i stanowisko ich rodziców w kraju?

Lwów, dnia 13 listopada 1905.

Interpelujący:
St. Potoczek w. r.

Kramarczyk, Szwed, Oleśnicki, Korol, Huryk, Barabasz, Staruch, Ostapczuk, Szponder, Stapiński, F. Włodek, Bohaczewski, Wilczkiewicz, Mazikiewicz, Effinowicz.

Sekretarz p. Mazikiewicz czyta:

Interpelacya

do c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i towarzyszy w sprawie prześladowania nauczycielki Maryi Staromiejskiej przez okręgowego inspektora szkół p. Popowicza z Liska.

Nauczycielka Marya Staromiejska nie może doczekać się stabilizacyi, pomimo tego, że w tym zawodzie pozostaje 15 lat. Wszystkiemu temu winna sekatura inspektora z Liska Popowicza. Uwolnił on tę nauczycielkę z posady bez żadnej winy, kazał jej z powiatu uciekać, natomiast wszelkich podań, które ta nauczycielka wnosi albo do wyższych władz nie przesyła, albo daje niesprawiedliwą konkomitacyę. Nauczycielka Marya Staromiejska wnosiła podanie o dopełnienie egzaminu z języka ruskiego, o posadę do Stryja, do Żydaczowa a zawsze nadaremnie przez inspektora Popowicza. Ze względu że zażalenie nauczycielki Maryi Staromiejskiej do Rady szkolnej krajowej także żadnego nie odniosło skutku, podpisani zapytują:

Czy wiadomem to wszystko c. k. Rządowi, jak potrafi takie niesprawiedliwe prześladowanie nauczycielki Maryi Staromiejskiej usprawiedliwić, czy gotów jest tej niesprawiedliwej sekaturze koniec położyć i nauczycielce Maryi Staromiejskiej odpowiednią posadę udzielić?

Interpelant:
Bohaczewski w. r.

Korol, Barabasz, Mogilnicki, Huryk, Glidziuk, Staruch, Oleśnicki, Mazikiewicz, Stojałowski, Szajer, Ostapczuk, Effinowicz, Ochrymowicz, Szponder.

Interpelacya
do c. k. Rządu

posła ks. Bohaczewskiego i towarzyszy w sprawie ukonstytuowania się rady szkolnej miejscowej w gminie Strutyn niżny powiatu dolińskiego.

Jeszcze w kwietniu r. b. to jest 7 miesięcy temu rada szkolna miejscowa w Strutynie niżnym chciała ukonstytuować się wybierając ks. Gockiego parocha miejscowego przewodniczącym tejże rady. Lecz rada szkolna okręgowa w Dolinie nie chce tego wyboru zatwierdzić i nie pozwala nowej radzie szkolnej miejscowej ukonstytuować się. Z tego powodu całą radę szkolną miejscową reprezentuje Jurko Didocha, indywidyum liche, które z przyczyny malwersacyi i defrandacyi przez same c. k. Namiestnictwo usunięte zostało od wyboru do rady gminnej na przeciąg 3 lat. Z tej przyczyny gmina Strutyn niżny cierpi wielką szkodę i niewygodę. Budynek szkolny stary i potrzebuje naprawy a niema komu o to dbać. Pomieszkanie dla kierownika stoi próżne i rujnuje się a do naprawy nie dopuszcza rada szkolna okręgowa w Dolinie, która nałożyła zupełnie niesłusznie na gminę ciężar opłaty 360 K rocznie na pomieszkanie dla kierownika chociaż tenże mógłby mieszkać w budynku szkolnym.

Wobec tego zapytują podpisani:

Czy znane są c. k. Rządowi wszystkie te stosunki szkolne w gminie Strutyn niżny, czy gotów c. k. Rząd takie szkodliwe stosunki usunąć a specyalnie nowowybranej Radzie szkolnej miejscowej pozwolić ukonstytuować się a gminę na stratę i szkodę nie narażać?

Interpelant:
Bohaczewski w. r.

Korol, Barabasz, Mogilnicki, Huryk, Glidziuk, Staruch, Mazikiewicz, Oleśnicki, Szponder, Stojałowski, Szajer, Ostapczuk, Effinowicz, Ochrymowicz.

Interpelacya

do c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i towarzyszy w sprawie nieprawnego postępowania c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu.

W gminie Opary, powiatu drohobyckiego ukonstytuowała się Rada szkolna miejscowa w 1897 roku, wybierając delegata Wydziału Rady powiatowej Juliusza Fraja przewodniczącym.

Ten przewodniczący faktycznie od czterech lat nie urzęduje, bo nie zwołuje Rady szkolnej miejscowej na posiedzenia ani przedkłada jej rachunków z bieżących wydatków, ani też wcale nie dba o potrzeby szkolne.

W rzeczywistości nie jest on nawet członkiem Rady szkolnej miejscowej w Oparach, bo Wydział powiatowy w Drohobyczu dnia 7. lutego 1905 l. 298 mianował swoim delegatem do Rady szkolnej miejscowej w Oparach Iwana Krawciowa z Wróblewic.

Chociaż faktycznie urzędowanie Rady szkolnej miejscowej w Oparach skończyło się w 1902 roku, c. k. Rada szkolna okręgowa w Drohobyczu nie postarała się o prawne ukonstytuowanie się jej do dnia dzisiejszego, a chociaż wie o wszystkich nieporządkach i o tem, że Fraj nie jest już członkiem Rady szkolnej w Oparach nie nakazała mu oddać urzędowanie w ręce zastępcy przewodniczącego, a natomiast pismem z dnia 1. października 1905 l. 1716 nakazała c. k. Rada szkolna okręgowa na ręce Fraja zwołać Radę szkolną miejscową i zdać trzyletnie rachunki, bo inaczej przydzieli czynności Rady szkolnej miejscowej w Oparach sąsiedniej Radzie szkolnej miejscowej. Rozumie się tego rozkazu Fraj nie usłuchał, bo on byłby rad takiemu rozwiązaniu tej sprawy.

Tymczasem c. k. Rada okręgowa w Drohobyczu nie nakazuje ukonstytuowania nowej Rady szkolnej miejscowej w Oparach, chociaż delegaci z Rady gminnej wybrani i Wydział powiatowy swego delegata przeznaczył.

W tej sprawie odnosił gr. katolicki Urząd parafialny w Rabczycach kilka razy ustnie i pisemnie, ostatni raz dnia 20. października 1904 l. 105 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu, a nawet dnia 29. grudnia 1904 l. 126 do c. k. Rady szkolnej krajowej we Lwowie, jednak bezskutecznie, tak samo urgował o to i Zarząd szkoły w Oparach, lecz do dnia dzisiejszego nie przyszedł nakaz ukonstytuowania się nowej Rady szkolnej miejscowej w Oparach.

Przyczyną tego nieprawnego pdstępowania, na czem cierpią bardzo miejscowe szkolne sprawy, jest starosta Bobrzyński który nie tylko urzędowanie miłych sobie Zwierzchności gminnych w powiecie po za czas ustawowy w nieskończoność przeciąga, lecz tak samo postępuje z Radami szkolnemi miejscowemi na wielką szkodę miejscowego szkolnictwa i na hańbę odnośnych ustaw.

Dlatego podpisani zapytują:

1. Czy c. k. Rząd zarządzi w jak najkrótszym czasie ukonstytuowanie Rady szkolnej miejscowej w Oparach?

2. Czy zarządzi, ażeby podobne rzeczy po raz wtóry nie powtarzały się?

3. Czy ukaże odpowiednio urzędnika, który zawinił?

Interpelant:
Bohaczewski w. r.

Korol, Barabasz, Mogilnicki, Huryk, Glidziuk, Staruch, Oleśnicki, Mazikiewicz, Stojałowski, Szajer, Ostapczuk, Effinowicz, Ochrymowicz, Szponder.

Interpelacya
do c. k. Rządu

posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie pobierania odpowiedniedniego kamienia do regulacyi rzeki Świcy przez przedsiębiorstwo regulacyjne w gminie Hoszów powiatu dolińskiego.

Dnia 19. sierpnia b. r. gmina Hoszów wysełała deputacyę do c. k. Namiestnictwa z prośbą ażeby ono nakazało przedsiębiorstwu regulacyi rzek ażeby do regulacyi rzeki Świcy w Hoszowie pobierało potrzebny kamień z kamieniołomu gminnego. Rzeczona deputacya była i w biurze regulacyjnem c. k. Namiestnictwa, które powiedziało, że należy przedłożyć im kamień na próbę i podać cenę, co gmina uczyniła. W końcu JE. Pan namiestnik obiecał, że poleci zbadać sprawę na miejscu i jeżeli kamień będzie dobry nakaże brać w gminie.

Tymczasem inżynier naczelnik kierownictwa w Bolechowie jest nieprzychylny całej sprawie i zamierza dostawę kamienia oddać komu innemu i z innej gminy a tak gmina Hoszów będzie pozbawiona zarobku i wygody, dalej tego, że kamień w gminie może być tańszy a do budowy wodnej o wiele odpowiedniejszy.

Wobec tego zapytują podpisani:

Czy wie o tem c. k. Rząd, jak potrafi taką protekcyjną a dla gminy Hoszów oczywiście szkodliwą gospodarkę usprawiedliwić i czy gotów przedsiębiorstwu regulacyjnemu w Bolechowie nakazać, ażeby ono potrzebny kamień do regulacyi rzeki Świcy w gminie Hoszów z kamieniołomu gminnego w Hoszowie pobierało?

Interpelant:
Bohaczewski w. r.

Korol, Barabasz, Mogilnicki, Huryk, Glidziuk, Staruch, Oleśnicki, Mazikiewicz, Stojałowski, Szajer, Ostapczuk, Effinowicz, Ochrymowicz, Szponder.

Interpelacya
do Wysokiego Wydziału krajowego

posła ks. Bohaczewskiego i towarzyszy w sprawie udzielenia bezzwrotnej zapomogi pogorzelcom gminy Dubszara powiatu dolińskiego.

Jeszcze dwa lata temu na dniu 7. października 1903 pogorzało kilku gospodarzy biednych w gminie Dubszara, wskutek czego podpisany postawił nagły wniosek, który został uchwalony i pogorzelcom jakaś suma przeznaczona. Tymczasem ci pogorzelcy i dotychczas jeszcze ani halerza nie dostali a z tego powodu podpisani zapytują:

Dlaczego to dzieje się, dlaczego pomimo uchwały ci pogorzelcy dotychczas jeszcze nie zostali uwzględnieni i kiedy uchwała Sejmu co do tych pogorzelców zostanie już raz wykonana i im jakaś suma udzielona?

Interpelant:
Bohaczewski w. r.

Korol, Barabasz Mogilnicki Huryk, Ochrymowicz, Staruch, Oleśnicki Mazikiewicz, Effinowicz, Stojałowski Szajer, Ostapczuk, Szponder, Wilczkiewicz.

Interpelacya

do Wysokiego Wydziału krajowego, posła ks. Bohaczewskiego i towarzyszy w sprawie świątkowania świąt ruskich przez urzędników Wydziału krajowego Rusinów.

Z polecenia i zarządzenia JEPana Marszałka przedkłada się w dnie powszednie o 9. godzinie rano wykazy nieobecnych urzędników Wydziału krajowego z poda-

niem przyczyn nieobecności tychże. Wyjęte są od takiego przedkładania niedziele i święta łacińskie. Natomiast w ruskie święta takie wykazy o 9. godzinie rano bardzo ostro żądane bywają i bardzo ściśle bywają wykonywane, wskutek czego urzędnicy Wydziału krajowego Rusini w Służbie Bożej swego obrządku nie mogą wziąć udziału.

Wobec tego zapytują podpisani: Czy gotów Wydział krajowy tę anomalię usunąć, obrządek ruski z łacińskim w tej mierze na równi postawić a specyalnie wykazów nieobecnych urzędników Wydziału krajowego Rusinów w ruskie święta nie żądać a przynajmniej na 11 godzinę przed południem odłożyć i w ten sposób urzędnikom Wydziału krajowego Rusinom udział w Służbie Bożej swego rodzinnego obrządku umożliwić i ułatwić?

Interpelant:
Bobaczewski,

Korol, Barabasz, Mogilnicki, Huryk, Staruch, Oleśnicki, Mazikiewicz, Stojałowski, Szajer, Ostapczuk, Effinowicz, Ochrymowicz, Stapiński, Szpoder.

Zastępca Marszałka oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanych wniosków umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, interpelacye zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu względnie Wydziałowi krajowemu.

Przemawia sekretarz p. Mieczysław Urbański i wnosi, aby wobec załatwienia w komisyi budżetu wszystkie petycye odszące się do budżetu na rok 1906 przekazywane były od dnia dzisiejszego Wydziałowi krajowemu.

Izba bez rozprawy uchwala ten formalny wniosek p. M Urbańskiego.

Przemawia p. Komisarz rządowy c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś i odpowiada na interpelacye:

1) pp. Bojko i tow. z dnia 22/10 1905 w sprawie tworzenia nowych aptek w kraju;

2) pp. Szweda i tow. z dnia 30/10 1905 w sprawie budowy mostu na rzece Sole;

3) pp. Stapińskiego i tow. z dnia 3/11 1905 w sprawie utworzenia samoistnej parafii w gminie Wietrzno pow. Krosno;

4) pp. Oleśnickiego i tow. z dnia 8/11 1904 w sprawie Towarzystwa „Sicz“ w kraju.

Przemawia p. Oleśnicki i wnosi na otwarcie rozprawy nad odpowiedzią p. Komisarza rządowego na interpelacyę pp. Oleśnickiego i tow. z dnia 8/11 1904 w sprawie Towarzystw „Sicz“ w kraju.

Izba nie popiera tego wniosku p. Oleśnickiego.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie wniosku p. ks. Effinowicza o przyznanie dodatku drożyźnianego nauczycielstwu ludowemu w powiecie brodzkim.

Przemawia p. Effinowicz uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisyi budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Skołyszewskiego w przedmiocie zalesienia stoków górskich i źródlisk rzek.

Przemawia p. Skołyszewski uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisyi gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Zbaraż na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia . . . . . . o zezwoleniu gminie Zbaraż na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gminie Zbaraż zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy do końca r. 1910 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1) Od jednego hektolitra stu stopniowego alkoholu po 22 kor.

2) Od jednego hektolitra słodzonych napojów spirytusowych, których stopień alkoholu nie da oznaczyć się stustopniowym alkoholometrem, po 11 kor.

3) Od jednego hektolitra piwa po 1 kor. 70 h.

4) Od jednego hektolitra miodu po 8 kor.

Art. II.

Do uiszczania powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają, czy to na własny użytek, czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Zbaraż.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcyi ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp z 17-go lipca 1899 dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączoną z dzierżawą prawa propinacyi w Zbarażu, a dla przeprowadzenia tej dzierżawy obowiązaną jest gmina uzyskać zgodne porozumienie się z c. k. Dyrekcyą gal. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propina yi w Zbarażu.

Art. VIII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc.*

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc.*

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego jako komisyi o petycyi gminy miasta Żywca w sprawie przekształcenia 6-klasowej szkoły żeńskiej na wydziałową.

Sprawozdawca p. Wereszczyński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Sześcioklasowa szkoła pospolita żeńska w Żywcu zostanie przekształconą na 3-klasową szkołę wydziałową żeńską, a zwiększone skutkiem tego przekształcenia wydatki na płace nauczycielskie zostaną przyjęte na fundusz szkolny krajowy, o ile nie znajdą pokrycia w prestacyi rocznej 11.555 K, uiszczać się mającej przez gminę m. Żywca na płace nauczycielskie istniejących w tem mieście szkół ludowych.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi solnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie sprzedaży soli.

Sprawozdawca p. Merunowicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli pod jego zarządem LW. kr. 64.808/905.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby ponownie wdrożył z c. k. Rządem układy, zmierzające do objęcia galicyjskich salin przez Wydział krajowy w zarząd albo w dzierżawę, z ustanowieniem takich warunków, któreby ani nie uszczuplały dochodów Skarbu państwa z kopalń i warzelń, ani też nie naruszały urządzeń monopolu solnego.

3. Niezależnie od badań i rokowań w sprawie objęcia wszyskich salin w zarząd, albo w dzierżawę kraju, Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by nie ustawał w staraniach o bezzwłoczne powiększenie eksploatacyi kopalń soli potasowych w Kałuszu i o zaprowadzenie tam produkcyi skoncentrowanych soli potasowych, i upoważnia go do nawiązania ewentualnie rokowań o objęcie salin kałuskich w dzierżawę kraju, jeżeli c. k. Rząd nie byłby skłonnym do powiększania eksploatacyi kopalni tamtejszej i zaprowadzenia tam produkcyi soli nawozowych skoncentrowanych.

4. Sejm ponownie wzywa c. k. Rząd:

a) aby koniecznie uregulował produkcyę soli w żupach wschodnio-galicyjskich w sposób dogodny dla ludności;

b) aby w drodze właściwej starał się o ogólne zniżenie cen soli, (a na razie przynajmniej, aby dążył do dalszego obniżenia ceny soli dla bydła);

c) ażeby hodowcom bydła w okolicach, gdzie istnieją źródliska solne, ułatwiał o ile możności pobór surowicy solnej.

Przemawia p. Mieczysław Urbański i stawia następujące poprawki:

1) aby w punkcie 4. *b)* opuścić ustęp „a na razie przynajmniej, aby dążył do dalszego obniżenia ceny soli dla bydła“, a dodać słowa „tak warzonki, jak i soli bydlęcej“.

2) do punktu 4. jako litera *d)* dodać słowa: „aby czuwał nad odpowiednim wyrobem soli w salinach krajowych tak co do jakości, jak i ilości“.

Izba popiera tę poprawkę p. M. Urbańskiego.

Przemawia p. Stapiński i stawia następującą poprawkę: zamiast lit. *c)* wniosku 4-go komisyi wnosi:

c) „Sejm wzywa Rząd, aby udzielił zezwolenia na czerpanie surowicy solnej gospodarzom w tych wszystkich gminach, gdzie są źródła surowicy solnej, a to w ilościach, potrzebnych do poprawy paszy dla bydła“.

Izba popiera tę poprawkę p. Stapińskiego.

Przemawia p. Stojałowski.

Przemawia p. Skołyszewski i stawia następującą poprawkę: jako lit. *c)* wniosku 4 komisyi:

c) „ażeby miasteczkom salinarnym w uwzględnieniu ponoszenia ciężarów na cele gminne udzielał w innej formie odpowiedniej pomocy“.

Izba popiera tę poprawkę p. Skołyszewskiego.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca i przyjmuje imieniem komisyi poprawki pp. M. Urbańskiego i Skołyszewskiego.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli pod jego zarządem LW. kr. 64808/905.

Izba uchwala bez rozprawy ten wniosek 1. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby ponownie wdrożył z c. k. Rządem układy, zmierzające do objęcia galicyjskich salin przez Wydział krajowy w zarząd albo w dzierżawę, z ustanowieniem takich warunków, któreby ani nie uszczuplały dochodów Skarbu państwa z kopalń i warzelń, ani też nie naruszały urządzeń monopolu solnego.

Izba uchwala bez rozprawy ten wniosek 2. komisyi.

Sprawozdawca czyta:

3. Niezależnie od badań i rokowań w sprawie objęcia wszystkich salin w zarząd, albo dzierżawę kraju, Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by nie ustawał w staraniach o bezzwłoczne powiększenie eksploatacyi kopalń soli potasowych w Kałuszu i o zaprowadzenie tam produkcyi skoncentrowanych soli potasowych, i upoważnia go do nawiązania ewentualnie rokowań o objęcie salin kałuskich w dzierżawę kraju, jeżeli c. k. Rząd nie byłby skłonnym do powiększania eksploatacyi kopalni tamtejszej i zaprowadzenia tam produkcyi soli nawozowych skoncentrowanych.

Przemawia p. Stojałowski i stawia następującą rezolucyę:

„Wzywa się Wydział krajowy, względnie zarząd solny, ażeby w mieście Białej założył własny magazyn powiatowy solny“.

Izba popiera tę rezolucyę p. Stojałowskiego.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca i przyjmuje imieniem komisyi tę rezolucyę p. Stojałowskiego, jakkolwiek jest ona osobną rezolucyą, która powinna być umieszczoną jako 5. wniosek.

Izba uchwala wniosek 3. komisyi.

Zastępca Marszalka oznajmia, że rezolucyę p. Stojałowskiego podda na końcu pod uchwałę Izby.

Sprawozdawca czyta, oznajmiając, że po przyjęciu imieniem komisyi poprawek pp. Urbańskiego i Skołyszewskiego wniosek obecnie opiewa:

4. Sejm ponownie wzywa c. k. Rząd:

a) aby koniecznie uregulował produkcyę soli w żupach wschodnio-galicyjskich w sposób dogodny dla ludności;

b) aby w drodze właściwej starał się o ogólne zniżenie cen soli, tak warzonki, jak i bydlęcej.

c) ażeby hodowcom bydła w okolicach, gdzie istnieją źródliska solne, ułatwiał o ile możności pobór surowicy solnej;

d) aby czuwał nad odpowiednim wyrobem soli w salinach krajowych, tak co do jakości, jak i ilości;

e) ażeby miasteczkom salinarnym w uwzględnieniu ponoszenia ciężarów na cele gminne udzielał w innej formie odpowiedniej pomocy.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca i sprzeciwia się poprawce

p. Stapińskiego postawionej zamiast lit. c) wniosku 4. komisyi.

Izba uchwala wniosek 4 lit. a, b, c, d i e) łącznie, zgodnie z wnioskiem komisyi, wraz z poprawkami pp. M. Urbańskiego i Skołyszewskiego przyjętemi przez p. sprawozdawcę, a oddzielnie uchwala poprawkę p. Stapińskiego postawioną w miejsce lit. c) wniosku komisyi w brzmieniu następującem:

c) aby udzielił zezwolenia na czerpanie surowicy solnej gospodarzom w tych wszystkich gminach, gdzie są źródła surowicy solnej, a to w ilościach, potrzebnych do poprawy paszy dla bydła.

Zastępca Marszałka odczytuje rezolucyę p. Stojałowskiego w następującem brzmieniu:

„Wzywa się Wydział krajowy, względnie zarząd solny, ażeby w mieście Białej założył własny magazyn powiatowy solny".

Izba uchwala powyższą rezolucyę p. Stojałowskiego.

Następuje:

Dodatkowe sprawozdanie komisyi solnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie sprzedaży soli tudzież o wniosku posła Skrzyńskiego Ls. 3561/05.

Sprawozdawca p. Merunowicz uwolniony na wniosek p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisyi:

I. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wyrób soli bydlęcej dla Galicyi urządził w c. k. salinie w Kossowie.

II. Wniosek posła Skrzyńskiego i tow. L. s. 3561 uznaje się za załatwiony uchwałami, powziętemi na podstawie sprawozdania komisyi solnej o sprzedaży soli w zarządzie Wydziału krajowego L. s. 3516/05.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwala oddzielnie oraz bez rozprawy powyższe wnioski I. i II. komisyi, które p. sprawozdawca odczytuje.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi kolejowej o wniosku p. Schätzla co do wezwania Rządu do niezwłocznego rozpoczęcia budowy kolei lokalnej Lwów-Brzeżany Podhajce.

Sprawozdawca p. Schätzel uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najrychlej rozpoczął budowę kolei lokalnej Lwów-Brzeżany-Podhajce.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gminnej w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Podhajcach na zobowiązanie się imieniem powiatu do pokrywania niedoborów kolei lokalnej Lwów-Podhajce.

P. Schätzeł w zastępstwie sprawozdawcy p. Brunickiego uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy:

Ustawa

z dnia . . . . . . w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Podhajcach na pokrywanie niedoborów lokalnej kolei żelaźnej Lwów-Podhajce.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatowej w Podhajcach zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu podhajeckiego wobec funduszu krajowego obowiązku uiszczania przez lat 7

licząc od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną Lwów-Podhajce, rat w wysokości 4·55% rocznie potrzebnych na oprocentowanie tudzież planem wskazane umorzenie sumy 100.000 K, stanowiącej część kapitału zakładowego rzeczonej kolei.

Art. II.

Warunki zobowiązania wymienionego w Art. I. określi osobna umowa między Reprezentacyą powiatową a Wydziałem krajowym imieniem funduszu krajowego.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie powyższej ustawy *en bloc.*

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc,* poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc.*

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gminnej w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Przemyślanach na zobowiązanie się imieniem powiatu do pokrywania niedoborów kolei lokalnej Lwów-Podhajce.

P. Schätzel w zastępstwie sprawozdawcy p Brunickiego uwolnio y na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia . . , . . . w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Przemyślanach na pokrywanie niedoborów lokalnej kolei żelaznej Lwów-Podhajce.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatu w Przemyślanach zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu przemyślańskiego wobec funduszu krajowego obowiązku uiszczania przez lat 75, licząc od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną Lwów-Podhajce, rat w wysokości 4·55% rocznie potrzebnych na oprocentowanie, tudzież planem wskazane umorzenie sumy 140.000 K, stanowiącej część kapitału zakładowego rzeczonej kolei.

Art. II.

Warunki zobowiązania wymienionego w Art. I. określili osobna umowa między Reprezentacyą powiatową a Wydziałem krajowym imieniem funduszu krajowego.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc.*

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc,* poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc.*

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gminnej w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Brzeżanach na zobowiązanie się imieniem powiatu do pokrywania niedoborów kolei lokalnej Lwów-Podhajce.

P. Schätzel w zastępstwie sprawozdawcy p. Brunickiego uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy:

Ustawa

z dnia . . . . . . w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Brzeżanach na pokrywanie niedoborów lokalnej kolei żelaznej Lwów-Podhajce.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacyi powiatu w Brzeżanach zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu brzeżańskiego wobec funduszu krajowego obowiązku uiszczania przez lat 75, licząc od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną Lwów-Podhajce, rat w wysokości 4·55% rocznie potrzebnych na oprocentowanie, tudzież planem wskazane umorzenie sumy 100.000 K, stanowiącej część kapitału zakładowego rzeczonej kolei.

Art. II.

Warunki zobowiązania wymienionego w Art. I. określi osobna umowa między Reprezentacyą powiatową a Wydziałem krajowym imieniem funduszu krajowego.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy, przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi kolejowej o petycyi Wydziału Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej do l. 2431/905 w sprawie uchwalenia i przyspieszenia budowy kolei ze Lwowa przez Kamionkę strumiłową do Stojanowa.

Sprawozdawca p. Głąbiński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisyi:

1) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z c. k. Rządem definitywne rokowania w sprawie budowy kolei ze Lwowa przez Kamionkę strumiłową do Stojanowa jako kolei państwowej.

2) Na wypadek, gdyby c. k. Rząd nie był skłonnym podjąć się budowy tej kolei jako państwowej, Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z c. k. Rządem rokowania celem wyjednania wydatnej subwencyi w akcyach zakładowych na budowę tej kolei jako lokalnej, tudzież z interesowanymi powiatami, miastami i stronami prywatnemi co do ich udziału w kosztach budowy i przedstawił na najbliższej sesyi wnioski co do finansowego pokrycia tej kolei.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żądu, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwala oddzielnie oraz bez

rozprawy powyższe wnioski 1. i 2. komisyi, które p. sprawozdawca odczytuje.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p. X. Szpondra w przedmiocie rozszerzenia zakresu działania krajowego biura melioracyjnego.

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o zarządzie krajowym składem publicznym połączonym ze składem wolnym w Krakowie.

Zastępca Marszałka oznajmia, że te punkty porządku dziennego usuwa z powodu nieobecności w Izbie sprawozdawców.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi sanitarnej w sprawie wniosku p. Marsa dotyczącego zakładania domów przytułowych dla kalek i uzdrowieńców.

Sprawozdawca p. Wł. Wiktor Czaykowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył badania i pertraktacye z reprezentacyami miast powiatowych celem zakładania przy pomocy funduszów miejskich, powiatowych, dobroczynności prywatnej i przy pomocy z funduszu krajowego jużto stałych, już też tymczasowych domów przytułkowych, w którychby ubodzy starcy, kaleki, uzdrowieńcy tanie pomieszczenie znachodzić mogli.

Przemawia p. Trzecieski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego o biurach pośrednictwa pracy.

Zastępca Marszałka oznajmia, że sprawę tę usuwa z porządku dziennego z powodu nieobecności sprawozdawcy w Izbie.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie powiększenia etatu krajowego biura kolejowego o trzy posady techniczne.

Sprawozdawca p. St. Jędrzejowicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

W etacie krajowego biura kolejowego ustanawia Sejm z dniem 1. stycznia 1906 dodatkowo następujące posady:

1. posadę inżyniera II. klasy

z płacą roczną . . . . 2.800 K.

dodatkiem aktywalnym . . . . 600 „

i z prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 200 kor.

2. dwie posady inżynierów-adjunktów z płacą roczną . . . 2.200 K.

dodatkiem aktywalnym . . . . 480 „

i z prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 120 kor.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Dąmbski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwala powyższy wniosek komisyi.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie powiększenia etatu Oddziału techniczno-drogowego w dep. IV.

Sprawozdawca p. St. Jędrzejowicz uwol-

niony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Dotychczasowy etat osób i płac oddziału techniczno-drogowego ustanowiony uchwałami Sejmu z dnia 10. i 15. lutego 1898 Sejm powiększa o dwie posady inżynierów I. klasy, tudzież o dwie posady inżynierów II. klasy z dodatkami aktywalnymi odpowiedniego stopnia.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o przedłożeniach Wydziału krajowego 1. o zakładach naukowych rolniczych, gorzelni i folwarku w Dublanach, tudzież o krajowych stacyach doświadczalnych chemiczno-rolniczej w Dublanach i botaniczno-rolniczej we Lwowie za rok 1904/5 (LW. kr. 76.410 ex 1905).

Sprawozdawca p. Struszkiewicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisyi:

Na podstawie powyższego sprawozdania Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych, o gorzelni i folwarku w Dublanach, tudzież o krajowych stacyach doświadczalnych chemiczno-rolniczej w Dublanach i botaniczno-rolniczej we Lwowie.

2. Sejm uchyla ustęp 4. lit. *a*) i ustęp 5. uchwały swojej z dnia 26. października 1904 roku i upoważnia Wydział krajowy, by na pokrycie *a*) kosztów budowy na pomieszczenie stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej i szkoły gorzelniczej w Dublanach w kwocie 125.000 K, *b*) kosztów rozszerzenia domu zakładowego dla uczniów w kwocie 105.000 K i *c*) reszty kosztów instalacyi gazowni w Dublanach w kwocie 15.000 K zaciągnął w Banku krajowym pożyczkę w 4% obligacyach komunalnych IV emisyi w nominalnej wysokości 250.000 K, spłacalnej w 44 latach w ratach rocznych po 12.500 K od roku 1906 począwszy.

3. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w sumie 30.200 K na rekonstrukcyę gorzelni w Dublanach i wstawia tę sumę do budżetu krajowego na rok 1906.

4. Sejm ustanawia następujący skład osób i płac grona nauczycielskiego krajowej szkoły gorzelniczej w Dublanach. Grono nauczycielskie składa się: *a*) z kierownika a zarazem głównego profesora szkoły, *b*) z asystenta, *c*) z docentów pomocniczych przyjmowanych czasowo za renumeracyą. Kierownik, zarazem główny profesor szkoły gorzelniczej, otrzymuje wolne pomieszkanie w zakładzie i pobiera roczną płacę w kwocie 3.600 K, dodatek aktywalny w kwocie 720 K rocznie, z prawem do pięciu dodatków pięcioletnich po 500 K rocznie. Kierownik szkoły gorzelniczej jest urzędnikiem krajowym z prawami i obowiązkami, określonemi ustanową służby krajowej i statutem emerytalnym, uchwalonym przez Sejm w dniu 21. stycznia 1889. — Asystent szkoły gorzelniczej otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.200 K roczuie i pomieszkanie w zakładzie lub ryczałt na pomieszkanie i opał w kwocie 318 K rocznie. Stanowisko docentów pomocniczych określa statut organizacyjny szkoły gorzelniczej, a wysokość ich wynagrodzenia normuje każdoczesny budżet krajowy.

5. Sejm ustanawia przy szkole gorzelniczej w Dublanach stacyę doświadczalną dla gorzelnictwa i pokrewnych przemysłów rolniczych.

6. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 42.000 K na melioracyę łąk folwarku zakładowego w Dublanach i wstawia na poczet tego kredytu kwotę 7.300 K do budżetu krajowego na rok 1906.

7. Sejm zwiększa etat asystentów stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Du-

blanach o jedną posadę asystenta nieetatowego z płacą 1.600 K rocznie i wolnem pomieszkaniem w zakładzie lub ryczałtem na pomieszkanie i opał w kwocie 318 K rocznie i o jedną posadę asystenta nieetatowego z płacą 1.200 K rocznie i wolnem pomieszkaniem lub ryczałtem na pomieszkanie i opał w kwocie 318 K rocznie.

8. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przyznania etatowemu asystentowi stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublanach, p. Adamowi Karpińskiemu, dodatku pięcioletniego w kwocie 400 K rocznie począwszy od 1. sierpnia 1906.

9. Sejm wzywa c. k. Rząd, by do kosztów budowy gmachu dla stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej i szkoły gorzelniczej w Dublanach, do kosztów rozszerzenia domu zakładowego dla uczniów, tudzież do kosztów rekonstrukcyi gorzelni i założenia gazowni w Dublanach przyczynił się odpowiednim datkiem z funduszów państwowych.

Zastępca Marszałka otwiera rozprawę ogólną.

Przemawia p. Stanisław Jędrzejowicz.

Przemawia p. Stapiński.

Zastępca Marszałka zamyka posiedzenie, naznaczając następne na dzień 14. listopada 1905 godzinę 10. przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 2 minut 25 po południu.

Zastępca Marszałka krajowego:
Andrzej Szeptycki w. r.

Sekretarze:
Mieczysław Urbański w. r.
Kazimierz Lubomirski w. r.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie.